№. 194. w Wtorek dnia 22. Sierpnia 1848.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki*. — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński*.

Berlin, d. 18. Sierpnia. — Zeitungshalle berlinska zapytuje: cośmy zyskali przez rewolucye w roku 1848? Państwo intelligencyi wynalazło na to zapytanie odpowiedź, — o to stary systemat, na najobszerniejszéj podstawie (często używany frazes: auf der breitesten Grundlage). Jak dawniéj w jednym tylko punkcie życia państwa, w rządzie myślano i działano, tak teraz myśli, czuje i działa obszerna, panująca massa, popierająca dawny systemat na najobszerniejszéj podstawie. Na to dowód stawiają, Paryż — Frankfurt — Berlin. W Berlinie zaraz po 19. Marca, kiedy lud dawną cenzurę, stare szpiegowanie, czuwanie, całą starą policyą zwalił, powstala nowa cenzura, szpiegowania i działania policyjne na najobszerniejszéj podstawie, bo bürgerwehmännery, dworzanie, urzędnicy, professorowie, kramarze, bankierowie ubiegali się o pełnienie służby staréj policyi i godnie temu zadosyć czynili, ministerstwo przeszłe nie chciało uznać wszechwładztwa ludu, a nawet rewolucyi, a następne ministerstwo znalazło znów ducha policyjnego tak ugruntowanego, że już mu nie chodziło wcale o wypowiedzenie wyrazu »rewolucya« i nazwało się ministerstwem czynu, w celu ulegalizowania tego, co już dobrzy owi obywatele na własną rękę utworzyli, policyą na najobszerniejszéj podstawie. Konstablery, jak to powiada minister Kühlwetter, są to obywatele z ludu powstali, którzy myślą i żyją, jak lud... a ich zadaniem jest ułatwiać służbę bürgerwehrom lub wojsku i uprzedzać starcia groźne. A więc konstablery, bürgerwehry —, wojsko, to policya na obszerne rozmiary, stojąca pomiędzy samym ludem, na najobszerniejszéj podstawie.

W Paryżu to samo. Zaledwie zwyciężono zapomocą wojska massę ludu, która właściwie zrobiła rewolucią, powstało mieszczaństwo to samo, co na końcu igły tronu lipcowego spoczywało, teraz się rospościera na najobszerniejszéj postawie rzeczypospolitéj, wywiera wpływy policyjne przez ograniczenie prassy, stowarzyszeń i całego życia obywatelskiego, tak, że prawa teraz w Francyi pod tym względem wydane, w niczém nie ustępują osławionym karlsbadzkim postanowieniom. Jak wewnątrz, tak się też zewnątrz rospościerają obywatele panujący. Równowaga europejska, zbrojny pokój, chciwość posiadania krajów wyszła z gabinetów i zamieniła się w ciało i krew mieszczaństwa, a polityka którą z Guizotem, Metternichem zwalono, znów wyskakuje w zbroi łyszczącéj z głowy jowiszowéj ludu francuskiego, — i wypiera się Polski, i wypiera Włoch i nie ma dla narodowości uciśnionych nic, okrom pięknych słówek.

A teraz co robią kochane Niemcy, Niemcy urzędowe we Frankfurcie: posiadamy i zatrzymamy, bo to jest prawem narodów — tak mówił jeden deputowany niemiecki; tak mówił, ale dodać trzeba do tych słów: »i weźmiemy jeszcze więcéj, jak daleko nam się uda, i jak daleko niemiecki język sięga i Bogu w niebie pieśni śpiewa.« (so weit die deutsche Zunge klingt und Gott im Himmel Lieder singt, — poezia księcia Lichnowskiego.)

Oto rozwój historyczny ostatnich czasów. — Reprezentacia ludu, nie wsparta na najobszerniejszéj podstawie ludu, ale na pieniężném mieszczaństwie i na szczątkach starych urzędników i przywilejów państwa, — chwyta z wolna coraz bardziéj za politykę i środki starego rządu. Tak przeszła za pomocą zbuntowanego i powstałego ludu, stara sztuka rządzenia, policya i dyplomacya z jednéj do drugiéj ręki, z biurokracyi do mieszczaństwa bogatego a chciwego.

Wrocław, 18. Siernia. (po południu.) — W téj chwili przybywający pociąg na kolei górno szląskiéj przywozi wiadomość, że w Petersburgu i Moskwie równocześnie wybuchła rewolucya. — Wielu podróżnych zgadza się w opowiadaniu o tym wypadku, dodając, iż cesarz miał uciec do Kronstadu. — Tym pociągiem jedzie konsul pruski z Warszawy do Berlina, a oprócz tego także kuryer rossyjski. Powyższe wypadki opowiadały równobrzmiąco osoby bezwątpienia dobrze zainformowane w dworcach Szczakowy (na kolei krakowskiéj) i Maczków (na kolei warszawskiéj). — Powiadają, iż wczoraj zrana przyszła ta wiadomość do Warszawy drogą telegraficzną. Niewiadomo, kiedy wybuchło to powstanie, i zbywa na bliższych szczegółach. Wieść rozpowszechniona o rozruchach warszawskich niepotwierdza się, widać, iż była płonną. — Tym wieściom niedajemy wiary dla tego, iż je z taką natarczywością narzucają, aby wierzyć. W dodatku do tych wieści jeszcze gratis przydano wiadomość o rewolucyi w Warszawie, którą z cytadeli zbombardować mieli Rossianie. My tymczasem otrzymaliśmy gazety warszawskie z d. 18. Sierpnia bardzo kompletne, widać ztąd że ani jeden zecer warszawski nie zginął na barykadach, chociaż zecery, to plemie bitne i rewolucyjne.

Hamburg, d. 15. Sierpnia. — Wczoraj odbyło się liczne zgromadzenie klubu obywatelskiego, gdzie tak wielki był natłok ludu wszelkich stanów, iż ogromna sala posiedzeń i trybuny ani połowy objąć nie mogły. Centralny komitet klubów połączonych równocześnie odbył posiedzenie nadzwyczajne, na którém uradzono, aby wydać proklamacyą do całéj gwardyi obywatelskiéj pouczającą, iż mają zamiar postępować na drodze prawnéj do utworzenia zgromadzenia ustawodawczego, i że pomyślność Hamburgczyków przez zaprowadzenie rozsądnéj ludowéj konstytucyi popierać zamyślają. Senat na dzisiejszém posiedzeniu sejmu objawił zdanie swoje w ten sposób: iż życzenie »znacznéj większości mieszkańców,« we względzie zwołania zgromadzenia ustawodawczego, pod ścisłą weźmie rozwagę i wniesie wkrótce o zatwierdzenie do konwentu obywatelskiego. Konwent ten obywatelski składa się z ludzi, którzy zawsze z dostojnymi panami harcop porządnie plecą i głaszczą. Reakcya jest tutaj nadzwyczajnie czynną i opatrzyła się, jak powiadają, przeciw »niespokojnym duchom« w porządne pałki, dla użycia ich w stósownéj porze; pałki te fabrykują w Anglii, i w tych dniach mają tu być przesłane. To jest historyczne.

Francya.

Paryż, 16. Sierpnia. — Sprawy włoskie i sprawozdanie Baucharda zwracają na siebie wyłącznie uwagę deputowanych, prassy i publiczności. Co się tyczy Włoch mieszczaństwo bogate zgadza się zupełnie z rządem, tymczasem rzeczpospolita czerwona i massa ludu gromi postępowanie Cavaignaka a szczególniéj wspólne działanie jego z Anglią. Posiedzenie więc, podczas którego będzie rozbieraną kwestia włoska, przedstawi sceny zajmujące. Dowiadujemy się, że góra połączona z Ledru Rollinem postanowiła stanowczą stoczyć bitwę z rządem, w któréj Lamartine, ów dragon Karola X. i spiewak nad kolebką księcia Bordeaux, popierać będzie stronę teraźniejszego rządu. Bardzo się tu obawiają skutków zbyt pośpiesznego działania reakcyi, która kierunek śledztwa nad ostatniém powstaniem oddała w ręce komissyi śledczéj złożonéj po większéj części z lewéj dynastycznéj filiposkiéj i pobudziła na nowo do energii stronnictwo czerwonéj rzeczypospolitéj. Dla tego rząd przez swoich popleczników starał się o pojednanie, ale że za późno, przeto pojednanie nie przyszło do skutku i starcie jest nieodzowne.

Komissia wysadzona do napisania konstytucyi pracę swą już ukończyła, nie wiadomo, czyli pierwotny projekt odczytany przez Marrasta utrzymano względem wyboru prezesa rzeczypospolitéj. Sądzimy że przy obecném usposobieniu, kwestie najważniejsze, nie zostały w tym projekcie do konstytucyi w ten sposób rozwiązane, aby mogły uspokoić umysły.

Constitutionnel stara się dowieść w przydłuższym swym artykule o sprawie włoskiéj, że rząd francuski przez swe dwuznaczne branie się sprowadził klęskę na Włochy. Należało sobie otwarcie postępować z Karolem Albertem. W niektórych prowinciach obudzano nadzieje radykalistów, a ci w zbrojnych hufcach kraj przebiegali, ogłaszali rzeczpospolitę, przezco czynili podejrzliwym Karola Albertem naprzeciw Francuzom, że ci popierają rzeczpospolitę.

Dziennik Representant du peuple zarzuca Nationalowi, że nie jest republikaniem.

Minister wojny przybył na jedno posiedzenie komisyi konstytucyjnéj i oświadczył się przeciw zastępcom w wojsku. Zwracał uwagę komissyi, że towarzystwa spekulacyjne, trudniące się dostawianem zastępców do wojska pozakładały na własny koszt dzienniki popierające zastępstwo w wojsku za pieniądze.

Przybył tu ksiądz Orlandi, osobisty przyjaciel papieża i zwyczajny jego doradzca, ze szczególném poleceniem od papieża do rządu naszego.

Mnóstwo młodzieży polskiéj z Polski kongressowéj przybyło tu temi dniami. Podobno schronili się tu przed naborem do wojska rossyjskiego.

Cztery pierwsze komissie wojskowe w czasie swego jednomiesięcznego urzędowania rostrzygnęły los 4000 więźniów. 150 oddały pod sądy wojenne, 1700 skazały na deportacie (a więc same są sądami wojennemi), a 2000 w części tymczasowo na wolność puściły.

Prefekt morski w Brest otrzymał rozkaz do przygotowania dwóch fregat do przewiezienia 1200 powstańców.

Jeneral Changarnier zwołał na dzień jutrzejszy wszystkich pułkowników gwardyi narodowéj, celem porozumienia się względem rozdania krzyżów legii honorowéj pomiędzy gwardią narodową.

Od kilku dni przebąkują tu o przesileniu ministerialném. Jedni mówią że powodem do niéj jest sprawozdanie Bauchaurda, drudzy, że Cavaignac sprzykrzył sobie władzę i oświadczył, iż w końcu tego miesiąca złoży władzę. Z naszéj przecie strony zaręczamy, że o tém nie myśli, lubo Presse to utrzymuje.

Dziennik Proudhona donosi, że w Genui rzeczpospolitę proklamowano.

Anglia.

Londyn, dnia 14. Sierpnia. — Wreszcie i Meaghera schwytano i osadzono w tém samém więzieniu co Smitha O'Brienna. — Użala on się w gazetach na owe oszczerstwo, które mu jeszcze ostatni honor wydrzeć chciało, gdyż z nasuwającéj mu się sposobności umknienia do Ameryki niemyślał nigdy korzystać, gdyż postanowił wspólnie cierpieć z przyjaciołmi swemi. Związkowi mają nadzieję, iż naczelnicy tego powstania zostaną ułaskawieni. Katoliccy prałaci także chcą wstawić się za tymi nieszczęśliwymi, zgromadziwszy się teraz w Dublinie; lecz dublinska Abendpost zawiera półurzędowy artykuł, w którym im na serio odradza podobnego kroku, jako nieobeznanym z wielkością przestępstwa, jakiego się oni dopuścili. Zresztą ułaskawienie nastąpić powinno przez koronę, i z własnego popędu, niemoże wyglądać, jako wymuszone. — Prałaci owi bezwątpienia narażać się będą nad niespodziewanem ofiarowaniem rządu wyposażenia kościoła katolickiego; ale z pewnością wszystko odrzucą coby ich w zawisłość od rządu wprawić mogło, jednakże, jak się zdaje, mieszkania dla plebana i role dla każdéj parafii chętnie przyjmą. — Anglia w obec oskarzonych z dawnemi walczy niedogodnościami. Przysięgli, którzy na Kewina O'Doherty, właściciela pisma trybuna irlandska, wyrok wywrzeć mieli, długo w więzieniu przesiedziawszy, nie mogli się na jedno zgodzić. W końcu tak osłabli, iż lękano się o ich zdrowie i życie. Dowiadujemy się, iż dziesięciu z nich uznało go winnym, dwóch przeciwnie upierało się, iż jest niewinnym, z tych jeden Anglik i protestant, drugi katolik i jak słychać związkowy. Wymagana w Anglii jednozgodność przysięgłych jest prawdziwie moralną torturą. Rząd zatém z pierwszą swoją skargą przeciw podburzającym gazetom solennie upadł.

Choroba kartofli robi w Anglii znaczne postępy. Bogaty lord Portman pisze z Dorserschire, iż pomiędzy jego kartoflami już dziewięć dziesiątych części zniszczało, z innych stron wprawdzie cokolwiek pomyślniejsze nadchodzą doniesienia.

Times zawiera artykuł z Włoch, który Radetzkiemu wszelkich nieszczędzy pochwał, lecz zarazem ostrzega, aby się niedał uwieść swym zwycięstwom, i nieodważał się zaczepiać reszty Włoch. Daléj radzi Cavaignakowi, aby zwyciężonéj Sardynii nie wspierał wojskiem. (Zbyteczna rada.) Pokój koniecznie jest potrzebny. Linia Adygi jest wszystkiém, czego od Austryi żądać można. Reszta Lombardii niepowinnaby przypaśdź do Sabaudyi, ale należałoby utworzyć małe księstwo Mediolanu.

Londyn, dn. 16. Sierpnia. — W Irlandyi nieszczęśliwéj wciąż trwają aresztowania, śledztwa i zabierania broni. Mnóstwo atoli broni ukryli Irlandczykowie, zachowując ją na lepsze czasy. Nienawistne pisma Irlandczyków powiadają o nich, że bardziéj są niespokojnymi z powodu próżnych żołądków, niż o przywiązanie do ojczyzny. Tymczasem lud uważa walkę tylko za odłożoną na czas niejaki i w rzeczy saméj trzeba przypisać odłożenie téj walki na czas dogodniejszy duchowieństwu katolickiemu, które tylko działaćby chciało na seryo i massami. W górach jeszcze się uwija Ryszard O'Gorman z 800 ludźmi uzbrojonymi. Pozatarasowali drogi, wąwozy i ćwiczą się w strzelaniu. Konstablerowie i policya wiele już ucierpieli od nich, ponieważ powstańcy nie czekają na dotknięcie ich laseczkami konstablerowskiemi i tęgo kropią do nich ze sztucerów. Times nieprzyjaciółka główna Irlandczyków dla tego powiada, że owi rebellowie głęboko brodząc w krwi Saksonów, nie dadzą się unęcić żadnemi koncessyami, chcą własnego rządu, własnych duchownych, wydalenia Anglików, drwią z naszych środków prawnych, z bilu dzierżawców, uposażenia kościołów, praw ubogich, nazywają te środki szalbierstwem, oszukaństwem i obłudą. Jeżeli Irlandya ma jaką wartość dla nas, powinniśmy się chwycić innych środków, które nam zapewnią z pewnością posiadanie trwałe Irlandyi, inaczéj co rok będziem musieli podejmować koszta wojny, którą przyjdzie prowadzić ze zbuntowanymi Irlandczykami. Irlandyą rządzić można, za pomocą praw wojennych, inaczéj nas wymordują.

O jedności niemieckiéj powiada Times: jeżeli Niemcy chcą być jedne, powinny być konsekwentne w przeprowadzaniu środków, to jest muszą znieść niepodległość wojskową i dyplomatyczną pojedyńczych państw, a gdzie znajdą opór powinny go ukarać lub złamać. Interess całych Niemiec powinien stać nad wszystkie prawa, zwyczaje i przesądy. Jeżeli przed tą ofiarą się ulękną Niemcy, a północ bić będzie na południe, katolicy na protestantów, państwa nadmorskie na śródlądowe i sami Niemcy i cudzoziemcy nie zezwolą na taką ofiarę, natenczas niech tylko przejrzą nieco stary układ bundestagu. Jeden z tych planów powinien być przyjęty.

Times roskoszuje sobie nad Cavaignakiem, który na zasadzie wielkiego umiarkowania łączy się z rządem angielskim dla pacyfikacyi spornych interessów w Europie.

Szwecya i Norwegia.

Sztokolm 8. Sierpnia. — Na dniu 4. t. m. przybył tu bar. Manteufel adjutant króla pruskiego, z szczególném poleceniem i listem jego, i został przyjętym przez króla szwedzkiego.

Włochy.

Gazeta powszechna ogłasza urzędowy buletyn jenerała Weldena o obsadzeniu Bolonii i Ferrary. Obsadzenie to miast papieskich, które bez poprzedniego porozumienia się z dworem rzymskim wykonaném zostało, a jednak nadaje sobie pozór pomocy przyjacielskiéj, szczególniéj uderza w oczy i papieża osobiście wprowadzi w pożałowania godne położenie, gdyż nieobejdzie się bez zarzutu tajemnego porozumienia. — Przeciw Piemontowi ustaną na teraz dalsze kroki nieprzyjacielskie, gdyż na 45 dni zawarto zawieszenie broni.

Austrya.

Wiedeń, dn. 17. Sierpnia. — Dr. Schütte wystąpił wczoraj w auli i powiedział długą mowę, która ze strony akademików i gwardyi narodowéj liczne zyskała oklaski. Odwoływał on się do ministerstwa Doblhofa, pod którego oddał się opiekę, i zapowiedział bliskie przybycie Heckera. Wreszcie głównem zadaniem Schüttego było zbierać podpisy w komitecie bezpieczeństwa w tutajszéj auli i pomiędzy gwardyą narodową do adressu przesłać się mającego do lewéj strony w Frankfurcie. Aula i komitet bezpieczeństwa chętnie się do tego przychyliły. — Prokurator okazał wczoraj pierwsze znaki życia w sprawie prassy, rozporządził przyaresztowanie redaktorów dziennika republikańskiego »kuryer studencki« i pisma »bez spodni«, Bucheima, Falka i Blumberga. W téj chwili udała się aula w massie przed dom policyi, w celu uwolnienia uwięzionych; lecz niezadługo ksiądz akademicki Füster i rabin Manhejmer, za obżałowanych kaucyą prawem przepisaną złożyli, poczem uwięzionych uwolniono. Z tryumfem niesiono ich do auli. Dr. Schütte rozpocznie jutro swoje prelekcye. — Dzisiaj przed południem przyjmował cesarz w Schönbrunn całe ich ciało dyplomatyczne, czyli innemi słowy, wszyscy posłowie złożyli cesarzowi powinszowania z przyczyny pomyślnych powodzeń broni naszéj we Włoszech. — Dzisiaj wieczorem odbędzie się wielka serenada z pochodniami i muzyką na cześć cesarza w Schönbrunn. — Z Medyolanu z 13, najnowsze doniesienia niezawierają nic nowego. Feldmarszałek Welden ściąga siły swoje pod Wenecyą. W Modenie, Parmie i Piacenzie wszystkich urzędników przez Karóla Alberta poustanawianych rospędzono, a włościanie powstający w massie wszędzie poustanawiali rządy tymczasowe. We Wenecyi znowu Manin stanął na czele rzpltéj. Austryacka flota stała jeszcze 15. t. m. na widnokręgu Tryestu, ale z rozpiętemi żaglami.

Galicya.

Kraków, 14. Sierpnia. — Za dni kilka z taką niecierpliwością oczekiwany przez nas gubernator Galicyi i Krakowa pan Wacław Zaleski ma do naszego przybyć miasta i rozpocząć natychmiast przyobiecaną nam reorganizacyą. Chcielibyśmy się naprzód dowiedzieć od niego, czy z dniem jego przybycia do Krakowa ustaje stan oblężenia czy nie, bo nic jeszcze w tym względzie słyszeć niemoglismy, a tu wszelka wątpliwość zbyt wielkie sprowadzić może nieszczęścia, abyśmy chcieli na jedną chwilę dłużéj w niéj pozostać. Dopóki trwa stan oblężenia, wszystkie mniemane koncessye ministeryalne są nic nieznaczącym świstkiem papieru, który lada kapral bagnetem rozedrzeć będzie w stanie; wszelka mniemana wolność będzie tylko zamkiem z kart ustawionym, który pierwszy oddech austriackiego Paszy obali i rozwieje. Spodziewamy się więc, że nasi krakowscy spółobywatele zechcą przedewszystkiém prozumieć się w tym względzie z gubernatorem, otrzymać urzędowne, wszędzie publikowane ogłoszenie, że Kraków wraca pod prawa ogólne, że władze wojskowe tracą wszelką moc do mieszania się w sprawy cywilne i policyjne miasta. Uwolnione tym sposobem od kłopotów i zatrudnień niemających żadnego związku z administracyą wojskową, więcéj może władze te będą miały czasu do zajęcia się utrzymaniem w potrzebnym rygorze żołnierzy, tak często zaburzających nasz pokój. Jeżeli gubernator nie jest upoważniony do podobnego rodzaju ogłoszenia, co, wyznajemy, niepomału by nas zdziwiło, a w wątpliwość podało szczerotę ministeryalnych do nas umizgów, najpierwszą byłoby depu-

towanych naszych powinnością odwołać się na nowo do pana Doblhofa i nieustąpić, aż stanowczo zadosyć uczyni sprawiedliwemu żądaniu miasta, od tak już dawna wystawionego na samowolny rząd wojskowy. — Praga później od nas po ojcowsku przez austryackiego jenerała traktowana, wróciła przecie pod prawa cywilne, my tylko niewiem przez jaki przywiléj używamy ciągle błogosławieństw jeneralskiéj dyktatury. Zdaniem naszém, rozwiązanie kwestyi stanu oblężenia będzie próbierczym kamieniem rzeczywistego usposobienia ministrów względem Krakowa. Czas już przystąpić do czynu, wiemy że Niemcom na słowach i obietnicach niezbywało nigdy, ale gdy nas w Wiedniu słodkiemi odprawiają słówkami, w Krakowie nic niezmieniło się dotąd, szabla i bagnet są zawsze jednym naszym kodexem. Dopiero gdy z ruchomego piasku wojskowego samowładztwa zejdziemy na stały grunt prawa, będziemy mogli prawdziwie korzystać z poczynionych nam obietnic, bo będziemy wiedzieli, że odjęcie nam ich niezależy już od kaprysu jednego człowieka.

Zniesienie cudzoziemskiéj policyi, zniesienie cyrkularnego urzędu cudzoziemcami obsadzonego, urządzenie władzy miejskiéj z wolnego wyboru obywateli, dozwolą miastu pozbyć się nakoniec nieproszonych gości, którzy nas za nasze pieniądze szkalują i potwarzają, przychylne nam ustawy przekręcają lub niepublikują ich wcale, wszystkiemi sposobami nic naszéj tylko, lecz i wszystkich innych ludów wolności szkodzić usilują, bo wiedzą, że tylko niewola, niesprawiedliwość i ucisk mogą ich śród nas a mimo nas i przeciw nam na naszéj ziemi utrzymać. — Ale o tém mówiliśmy już wprzody, choć nigdy dość często mówić niemożemy, bo jesteśmy najsilniéj przekonani, że nawet pod rządem absolutnym nieznającym innego prawa jak wolę monarchy, położenie nasze nieporównanie, nieskończenie byłoby lepsze, gdyby zleceń monarszych wykonanie narodowym powierzone było urzędnikom. Pokój, zgoda i szczęście niebędą gośćmi na naszéj ziemi, dopóki jeden urzędnik niemiecki plamić ją będzie. Od niepamiętnych już wieków niemiecka złowróżba figura była już u nas przepowiednią powietrza, głodu, ognia i wojny; jest nią jeszcze dzisiaj i póty nią będzie, póki pobyt jego u nas niebędzie skutkiem naszéj tylko dobréj woli.

Najważniejszą zdaniem naszém koncessyą ministeryalną, jest reorganizowanie gwardyi narodowéj krakowskiéj, byle tylko: jak to było u nas przed dn. 26. Kwietnia, jak to jest dotąd po wszystkich prawie miastach Galicyi, gwardya narodowa przestała nią być z nazwiska tylko; żeby zamiast dziadowskiego kija, chwyciła karabin do ręki i zaczęła nakoniec jedyną być strażniczką pokoju wewnętrznego i porządku. Ilekroć widzimy patrol austryacki przebiegający śród nocy głuche, dzięki Austryakom prawie obumarłe nasza ulice, mimowolny strach nas ogarnia na myśl, że życie naszych braci zależy od ludzi nierozumiejących naszéj mowy, niemających najmniejszego moralnego lub materyalnego interessu do wyrozumienia i względności. I w rzeczy saméj gdyby nie patryotyczne usiłowania popularniejszych obywateli, gdyby nie rozsądek i dobra wola szlachetnéj ludności Krakowa, wypadki dn. 26. Kwietnia nie raz już i nie dziesięć razy zakrwawiłyby nasze ulice. Mamy nadzieję, że jak dotąd tak i daléj spółobywatele nasi czując, jak jest nam potrzebny porządek, od którego wszystkie nasze wielkie nadzieje zawisły niedadzą nieprzyjaciołom naszym sposobności do uwikłania nas w matnię reakcyonistów; ale żeby położyć koniec wszystkim słusznym naszym obawom, wzdychamy niecierpliwie do dnia i godziny, w których obowiązek przestrzegania ładu miasta, powierzony będzie jedynie w tym względzie interesowanym żołnierzom obywatelom.

Gwardya narodowa krakowska ma być reorganizowaną, lecz gdzież są karabiny na jéj uzbrojenie? Gdybyśmy mieli rząd narodowy, broń wydaną by jéj była z arsenałów krajowych, ale mało mamy nadziei, albo raczéj nie mamy jéj wcale, aby ministeryum wiedeńskie aż do tego stopnia przychylność nam swoją okazać chciało. Od czasu, jak polskie prowincye przeszły pod austryackie panowanie, widziały one, jak w staréj bajce, wszystkie swoje zasoby do lwiéj jaskini wchodzące, ale nieujrzały nigdy wychodzących. Jak dotąd pieniądze nasze szły na korzyść nie naszą, tak i na przyszłość podobno, dopóki sami nie będziemy mieli prawa rozporządzać dochodami krajowemi: czego na własny koszt nienabędziemy, tego mieć nie będziemy wcale. Próżno podobno czekać na broń z Wiednia, trzeba ją nam samym sprowadzić, poprzednio tylko należy się dokładnie zapewnić, że prośba delegowanym gwardyi narodowéj tarnowskiéj w Krakowie zrobiona, na Krakowianach się niesprawdzi. Musimy naprzód mieć zapewnienie, że sprowadzenie broni za własny nasz pieniądz, żadnych trudności od żadnéj władzy nie dozna.

Chodzi teraz o fundusze. W każdéj wielkiéj chwili narodowego życia spółbracia nasi dali dowody nieograniczonego poświęcenia, spodziewamy się, że na nich i teraz niezabraknie. Musimy tu jednak z głęboką wyznać boleścią, że kiedy wszędzie rozlega się żal na biedę, na brak gotowizny, tłumy naszych spółobywateli opuszczają domy i spieszą prawdziwe formo wać kolonie po zakładach wód zagranicznych. Dawniéj można to było tłomaczyć uczuciem rozpaczy pędzącem szlachetnych patryotów daleko od uciśnionéj ojczyzny, szukających rozrywki i zapomnienia na balach, na wozach, przy stolikach rulety. Dziś tak nie jest, dziś każda wyższa szlachetniejsza dusza aż nadto dosyć znaleść może przedmiotów zajęcia w granicach ojczystéj ziemi. Dopomagać biednym, przyspieszać organizacyą i zbrojenie gwardyj narodowych, rozszerzać pisma zdolne oświecić ciemne jeszcze massy, upowszechniać konieczne wolnym obywatelom wiadomości, zjednoczyć nierozumem tylko rozdwojone interessa, wszystko to godniejszém byłoby sposobem zabicia czasu i wydania pieniędzy, jak biegać między obcych, żeby się na ich szyderstwa i słuszne lekomyślności narażać zarzuty. Do Polski! do Polski, panowie Polacy i panie Polki! Jest tu dostatek zatrudnienia i szlachetniejszych rozrywek, a jeśli o rozrzucanie pieniędzy chodzi, damy wam środki zadosyć uczynienia téj polskiéj cnocie i namiętności, ale tylko na korzyść ojczyzny, na korzyść Polaków, a nie na zbogacenie obcych awanturników i oberzystów. Do Polski tylko p. Polacy.

Ostatnie koncessye pana minisra mają wyraźną cechę komedyi czy też epigrammatu. Wolno krakowianom założyć w Krakowie kassę oszczędności. Prawdziwie co za łaska! prosilibyśmy tylko przódy bardzo uniżenie o prawa skarbowe dozwalające nam co oszczędzić. Dotąd każdy obywatel rok rocznie na zaspokojenie nienasyconego fisku musiał część majątku naruszać, dziś stan ten nieskończenie się pogorszył; minister nie robi żadnéj wzmianki o ulepszeniach finansowych, ale pozwala kassę oszczędności założyć. Gdyby się nam nie tak bardzo na płacz zbierało, mielibyśmy się z czego uśmiać serdecznie. Kassa oszczędności w prowincyach polskich przez Austryaków rządzonych! Cud to niesłychany! daj Boże, aby pierwszy gubernator polski w Galicyi i Krakowie, mógł swoim wpływem, swoim przywiązaniem do spraw ojczystych to co było dotąd żartem lub szyderstwem, na prawdę i rzeczywistość przemienić! † (Jutrz.)

Czechy.

Praga, d. 9. Sierpnia. — Wczoraj o 2éj w płudnie wypuszczoy był z więzienia w pragskim zamku Dr. Brauner i jutro pojedzie na sejm wiedeński. »Z boleścią, mówi dziennik pragski Národni nowiny, wspominamy jeszcze innych niewinnych, którzy siedzą uwięzieni a niewiemy co się z nimi dzieje. Pomiędzy innymi siedzą jeszcze ksiądz Arnold, hrabia Wojciech Deym, uwięziony jeszcze 13. Czerwca, a więc już przed dwoma miesiącami, a sąd może o tém nie wie i nie pyta komissyi jaką przypisuje mu zbrodnią. Siedzą jeszcze: Faster, Dr. Frycz, księża Krolmus i Wisner, następnie Ruppert, Sabina hr. Vilani. I kiedyż koniec naszego utrapienia? niemaszże więc sprawiedliwości na ziemi? Słychać, że były appellacyjny radzca w Pradze, radzca dworu Kulhanek ma przybyć do Pragi dla dalszego processu więźniów Hradczyna.

Praga 11. Sierpnia. — Feldmarszałek Radetzki nader skutecznego chwycił się środka, aby bank z biedy wyratować i podnieść kurs papierów bankowych. Gazeta z Gratzu donosi pod 7. Sierpnia: »Radetzki w kraju zdobytym rozporządził, aby wszystkie podatki w notach bankowych płacono, co sprawiło, iż w Trieście i Botzen znaczne summy srebra i złota pokazały się, dla zmienienia na papierowe pieniądze, i tak handel monetą znów ożył. I żołnierzom Radetzki bezwątpienia wyświadczył wielką przyjemność przez to, ponieważ oni wielką ilość stosunkowo srebra i złota przy sobie noszą, które na nieszczęśliwych Włochach zdobyli, te będą mogli teraz zmienić na banknoty i przesłać do domu. Ze Lwowa także donoszą: iż do jeneralnéj komendantury nadeszła wiadomość, że tam najpierwsze domy handlowe oświadczyły swoją gotowość stojącemu tam wojsku wymieniać banknoty na srebrną monetę w dniach wypłaty żołdu.

Praga, d. 15. Sierpnia. — Wczoraj zebrali się mieszczanie w sali konwiktu Doktorowie Chrudimski i Eiselt odczytali protest mieszkańców Pragi przeciw obwieszczeniu Windischgrätza, z dnia 2. b. m.; który ma być do sejmu wiedeńskiego posłany. Czytano potém pismo Webera kupca z Cieplic, który wysłany był od powiatu Bolesławskiego w deputacyi do Windischgrätza w czasie bombardowania Pragi. Pismo to ma być również wymierzone przeciw Windischgrätzowi.

Od deputowanego Klaudy przyszło uwiadomienie, iż legia akademicka Pragska nie może być rozwiązaną, wszyscy z niéj wolni są od służby wojskowéj, a jeżeli już weszli, mają być wróceni szkole. Wszystko to wyrobiła deputacya akademicka z Pragi wysłana.

Węgry.

Gdy pośrednictwo arcyksięcia Jana w sprawie kroacko-słowackiéj nie miało żadnego skutku, węgierski rząd chwycił się innego środka. Ma być zwołany w Waraździnie sejm kroacko-słowacki pod przewodnictwem c. komissarza oberjespana Jankowicza. Na nim ma naród słowacko-kroacki swoje życzenia i swoje pretensye do Węgier przedstawić, które jeśli będą słuszne i nieuciążliwe rząd przyjmie, w przeciwnym razie praw swoich bronią będzie umiał dochodzić. (!)

Pod Sarcza miała miejsce utarczka z tymże oddziałem Serbów, który wziął Nową-Zinę i Bokę. Za przybyciem dwóch szwadronów jazdy i dwóch kompanii piechoty z dwoma działami, po natarczywym starciu się, Serbowie ustąpić przymuszeni byli. Nowa-Zina nie była jeszcze odebraną. W utarczce pod Werbasz Węgrzy utracili odważnego hr. Zichy. Spodziewają się, że za przybyciem ministra wojny na teatr wojny, Serbowie z całą potęgą napadnięci zostaną.

Z południowych Węgier. — Gazeta serbska wychodząca w Białymgrodzie, podaje następujący przegląd siły zbrojnéj powstańców serbskich w południowych Węgrzech, zebranéj w dn. 26. Lipca. W obozie

pod Karłowcem było 5980 pograniczan, 823 Serbów i 1200 Sereżanów, razem 6703 dobrze uzbrojonych. Prócz tych zebrało się tam do 300 ochotników, a między nimi jest 47 młodzieży gotowéj ostatnią kroplę krwi przelać ku oswobodzeniu ojczyzny. Na granicy chorwackiéj ponad Drawą stoi 18,000 pograniczan i przeszło 1000 ochotników. W okolicy Pożega (miasta leżącego na południowo wschodniéj stronie Zagrzebia) zgromadziło się 6176 uzbrojonego ludu. Pod Czerewicią leży obozem 5000 pograniczan i 2000 Serbów. Pod ś. Tomaszem jest przeszło 6000 wojska. Pod Melenają stoi 5162 wojowników. Pod Jarką jest największy obóz: tam zebrało się 14,000 pograniczan poczęści Serbów. Pod Perlezem stoi 9000 uzbrojonych. Nad rzeką Sirugiem jest 1200 ludu zbrojnego. — Pod Delibatem dotąd zeszło się 3400, prawie samych Serbów. W Panczewie (mieście na lewym brzegu Dunaju, niedaleko Zemlina), jest 2000 Pograniczan i Serbow i 300 serbskich cyganów. W mieście Zemlinie 1300, w mieście Mitrowicy nad Sawą 1090 uzbrojonego ludu. Razem gotąd 88,631 uzbrojonych powstańców; a w miarę potrzeby liczba ich potroi się. Cały batalion szajkaszski gotów rzucić się na Madziarów. Powstańcy mają 150 dział. Jeżeli i nadal tak jak dotąd, sprzyjać nam będzie szczęście, dodaje Gazeta białogrodzka, za miesiąc w Budzynie zagajemy sejm słowiański.

Ogłoszenie o Cholerze dla nielekarzy, ułożone przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego, i zatwierdzone przez Centralny Komitet zapobiegający cholerze.

(Dokończenie.)

Przed rozcieraniem i w czasie samego rozcierania, dobrze jest smarować ręce nogi i grzbiet wódką nalaną na pieprz turecki lub gorczycę, albo wódką z terpetyną i kamforą lub z olejkiem skalnym. — Oprócz rozcierania, trzeba także robić lekkie gniecenie palcami rąk i nóg, począwszy od góry i idąc aż do dołu. Gdy ręce i nogi rozgrzeją się od nacierania na co potrzeba niekiedy 3, 4 i więcéj godzin, jak również w tych przypadkach, gdzie rozcieranie żadnego nie przynosi skutku, trzeba przejść do środków rozgrzewających i poty pobudzających, a mianowicie, okładać ciało suchemi woreczkami gorącemi z piaskiem, z popiołem, lub z otrębami bańkami napełnionemi gorącą wodą, albo cegłami mocno rozgrzanemi i zawiniętemi w mokre szmaty, a jeżeli to niepomoże, trzeba zagrzać wody, zarobić nią sienne prochy do gęstości kaszy, rozciągnąć takowe na prześcieradłach dekach i t. p. i obwinąć niemi całe ciało, poczém dają się ziółka ciepłe: mięta szałwia i t. p. dopóki chory nie dostanie mocnych potów. — Podobny skutek może sprawić kąpiel parowa, która da się zrobić na prędce pokrywając chorego całego, oprócz głowy, tak, aby pokrycie dochodziło aż do podłogi, a potem nalewając w nich gorącą wodę na podstawione pod łóżko missy lub inne podobne naczynia, napełnione rozpalonemi cegłami lub kamieniami. Jeżeli chory może siedzieć, lepiéj jest naparzać go na stołku. — Gdy i te sposoby niedostatecznemi się okażą do rozgrzania chorego i uśmierzenia cierpień jego, a mianowicie dokuczliwych bardzo kurczów, wówczas dobrze jest rozcierać całe ciało lodem, lub też siedzącego chorego zlać, poczynając od głowy, kilką garncami bardzo zimnéj wody, a następnie po osuszeniu go i mocném wytarciu, nakryć kocami, korzuchami i tym podobnemi rzeczami. — Jak w czasie rozcierania chorego, tak i wtedy gdy już okryty leży, daje się mu do picia napój jaki ciepły np. ziółka gorące z mięty, z szałwii, z melissy lub z kwiatu lipowego. Lecz gdy napoje te nie gaszą pragnienia, gdy powiększają womity i gdy chory ma do nich wielki wstręt, a natomiast żąda bardzo chciwie wody zimnéj, wtedy można mu takową dozwolić; można także dawać za napój zwyczajną serwatkę, jeżeli ją żołądek chorego znosić będzie. Dobrze też działa lód małemi kawałkami połykany. — W ogólności, jakikolwiek daje się napój można go choremu dozwalać pić tak często jak zechce, lecz w niewielkiéj naraz ilości. Obok tego wszystkiego, osoby chorego otaczające, nie tracąc czasu, udać się powinny o bliższą radę do lekarza, lecz gdyby lekarza nie było, mogą same udzielać pomocy lekarskiéj w sposób następujący: — 1) Gdy chory czuje gniecenie w dołku podsercowym, gorycz w ustach i nudności, a mianowicie po obciążeniu poprzednio żołądka pokarmami niestrawnemi, dobrze jest dać mu proszek na womity z 20 gran ipekakuany, a gdy ten zacznie nudzić, dawać do popijania wodę ciepłą lub rumianek, dopóki kilka razy womity nie nastąpią. — 2. Jeżeli się daje czuć smak nieprzyjemny i mdły w ustach, a przytem są: lekkie palenia koło pępka, wzdymanie i gniecenie w brzuchu, wtedy trzeba zażyć pół łyżeczki od kawy (20 gran) rabarbaru z łyżeczkę magnezyi lub dwiema łyżeczkami węgla lipowego, albo też brzozowego, dobrze wypalonego i miałko utartego. Proszek taki najlepiéj jest popijać herbatą z rumianku, z kwiatu lipowego i t. p. Gdy po upływie godziny, rozwolnienie stolca nie nastąpi, wówczas proszek powyższy powtarza się raz lub dwa, co godzinę, póki chory po dostatecznych wypróżnieniach ulgi nie poczuje. Choremu krwistemu, mocnemu, dać można soli gorzkiéj łyżkę stołową, z pół szklanką kleiku jęczmiennego lub owsianego, co w razie potrzeby powtarza się. Osobom słabym, a zwłaszcza kobietom, zaleca się olej kleszczowiny (oleum ricini) po łyżce stołowéj w rosole lub bulionie. Gdy już rozwolnienie nastąpi, nacierać trzeba brzuch ciepłą wódką, spirytusem kamforowym lub innym jakim aromatycznym, i ogrzewać ciepłą flanelą lub suknem, a zarazem dawać ciągle herbatę z wymienionych wyżéj ziółek, dla utrzymania potów, i przez cały czas nie wypuszczać chorego z ciepłego pokoju. — 3. Jeżeli chory doświadcza mocnych bólów kłujących w jakiejkolwiek części brzucha, tedy do odpowiednich miejsc przystawia się 12—20 pijawek, lub tyleż nacinanych baniek. Podobież gdy dotknięty cholerą jest krwisty, a choroba okazuje się nagłym sposobem i prędko się wzmaga, potrzeba koniecznie przystawić 20 pijawek lub baniek do górnéj części brzucha. Gdyby nie było pijawek i baniek, wtedy na tém miejscu, na którém one miały być stawiane, robi się ostrym nożykiem 6 albo 8 niegłębokich nacięć tak, aby je można przykryć szklanką, która po włożeniu do niéj małego kawałka bawełny lub pakuł namoczonych w spirytusie i zapalonych w celu rozrzedzenia powietrza, przykłada się na owe nacięcia, dla naciągania krwi. Takich szklanek przystawić trzeba 10 lub więcéj w niewielkiéj od siebie odległości. — 4. W razie gdy chory jest sennym, lub się uskarża na mocny ból głowy, stawia się 20 pijawek za uszami, na głowę robią się okładania z zimnéj wody, a do podeszew i łydek przystawiają się synapizmy. — 5. W napadzie mocnéj cholery, gdy rozcieranie używane długo i ogrzewanie ciała nie pomagają; gdy chory nadzwyczaj słabnie, oddech ma zimny, twarz blada, ręce i nogi zimne jak marmor; wówczas można dawać spirytus kamforowy po 15 kropel z kieliszkiem napoju co godzinę, póki wymienione wyżéj przypadłości ustępować nie zaczną. — 6. Gdy womity nie ustają, chociażby się inne przypadłości zmniejszyły, należy przystawić pijawki lub synapizm na dołek podsercowy, dawać często do połykania małe ilości wody zimnéj, lub kawałeczki lodu i zadawać proszki sodowe burzące się, podczas samego burzenia, lub wodę selerską po trosze. — 7. Jeśli po uśmierzeniu głównych przypadłości cholery biegunka nie ustaje, trzeba dawać co trzy godziny, aż do jéj wstrzymania: 1) magnezją lub miałko utłuczony węgiel drewniany, po łyżce od kawy z herbatą miętową lub wodą miętową, albo 2) gałkę muszkatołową od ćwierci do pół łyżeczki od kawy, z łyżeczką magnezyi lub węgla drewnianego, tudzież 3) enemy z łyżeczką krochmalu rozgotowanego w filiżance wody, a oprócz tego 4) przez cały czas brzuch ciągle ogrzewać. — 8. Gdyby się zdarzyło zatwardzenie stolca w cholerze lub po ustaniu już głównych jéj przypadłości, można używać wskazanych wyżéj rabarbarowych proszków, albo oleju kleszczowiny (oleum ricini) i dawać zwyczajne enemy wypróżniające, to jest z dwóch filiżanek wody ciepłéj lub rumianku, jednéj łyżki soli kuchennéj i dwóch łyżek oliwy. — 9. Jeżeli po złagodzeniu głównych przypadłości cholery, uryna nie odchodzi, wtedy dobrze służy: nalew na gorąco z pietruszki lub jagód jałowcowych, ciepłe i wilgotne okładania brzucha z prochów siennych lub lnianego siemienia, albo też kataplazmata, przykładane na dolną część brzucha, zrobione z cebuli pieczonéj, jagód jałowcowych tłuczonych i masła, do czego dodać jeszcze można cokolwiek olejku terpetynowego lub skalnego białego. — 10. W izbach, gdzie leżą chorzy na cholerę, powietrze powinno być często odświeżane za pomocą przewiewników, unikając wszakże przeciągu powietrza. Odchody chorego należy natychmiast uprzątać. Nadto starać się potrzeba, aby gdzie można wielu chorych w jednéj izbie nie leżało. — 11. Przez cały czas trwania choroby pozwala się choremu jeść tylko klejek owsiany lub jęczmienny na wodzie gotowany. Podczas wyzdrawiania z cholery, trzeba zachowywać jak największą ostrożność w pokarmach i napojach, utrzymać się ciepło, nosić pas wełniany na gołym brzuchu i wystrzegać się wszystkiego, co wyżéj jako szkodliwe, wskazaném zostało. — 12. Pościel, odzież i inne rzeczy, które były w użyciu chorych na cholerę, powinny być oczyszczone od wyziewów i brudów. Dla tego, co można należy pilnie wyprać w wodzie z mydłem lub ługiem, a inne rzeczy najmniéj przez dni trzy przewietrzać. — Celem ułatwienia pomocy lekarskiéj, zarząd lekarski w Królestwie wydał rozporządzenie, aby przy okazaniu się cholery w kraju, były wydawane z aptek bez recept lekarzy wymienione poniżéj lekarstwa: 1. Proszek na womity. — 2. Proszek z rabarbaru z węglem lub magnezią. — 3. Krople od biegunki. — 4. Olejek terpentynowo-kamforowy. — 5. Olejek skalny biały. — 6. Olej kleszczowiny. — Nader byłoby pożyteczném, aby każda rodzina, jak równie obywatele ziemscy i rządcy dóbr, w miejscach tych gdzie niema ani aptek, ani lekarza, zaopatrzyli się wcześnie w wyżéj wymienione środki, a nadto mieli w zapasie: — 1. Spirytus kamforowy. — 2. Sól gorzką. — 3. Miętę i wodę miętową. — 4. Melissę. — 5. Rumianek. — 6. Kwiat lipowy. — 7. Kwiat bzowy. — 8. Szałwią. — 9. Gorczycę.
